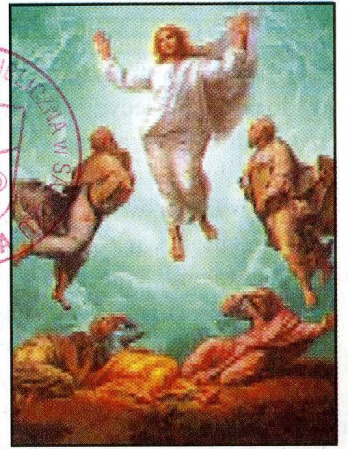


Góra Przemienienia



TYGODNIK PARAFIALNY

Góra Przemienienia nr 49 (122) 4 grudnia 2005r.

4 grudnia

Iz 40,1-5,9-11; Ps 85; 2 P 3,8-14;
Mk 1,1-8

5 grudnia

Iz 35,1-10; Ps 85;
Łk 5,17-26

6 grudnia

Iz 40,1-11; Ps 95;
Mt 18,12-14

7 grudnia

Iz 40,25-31; Ps 103;
Mt 11,28-30

8 grudnia

Rdz 3,9-15; Ps 98; Ef 1,3-6.11-12;
Łk 1,26-38

9 grudnia

Iz 48,17-19; Ps 1;
Mt 11,16-19

10 grudnia

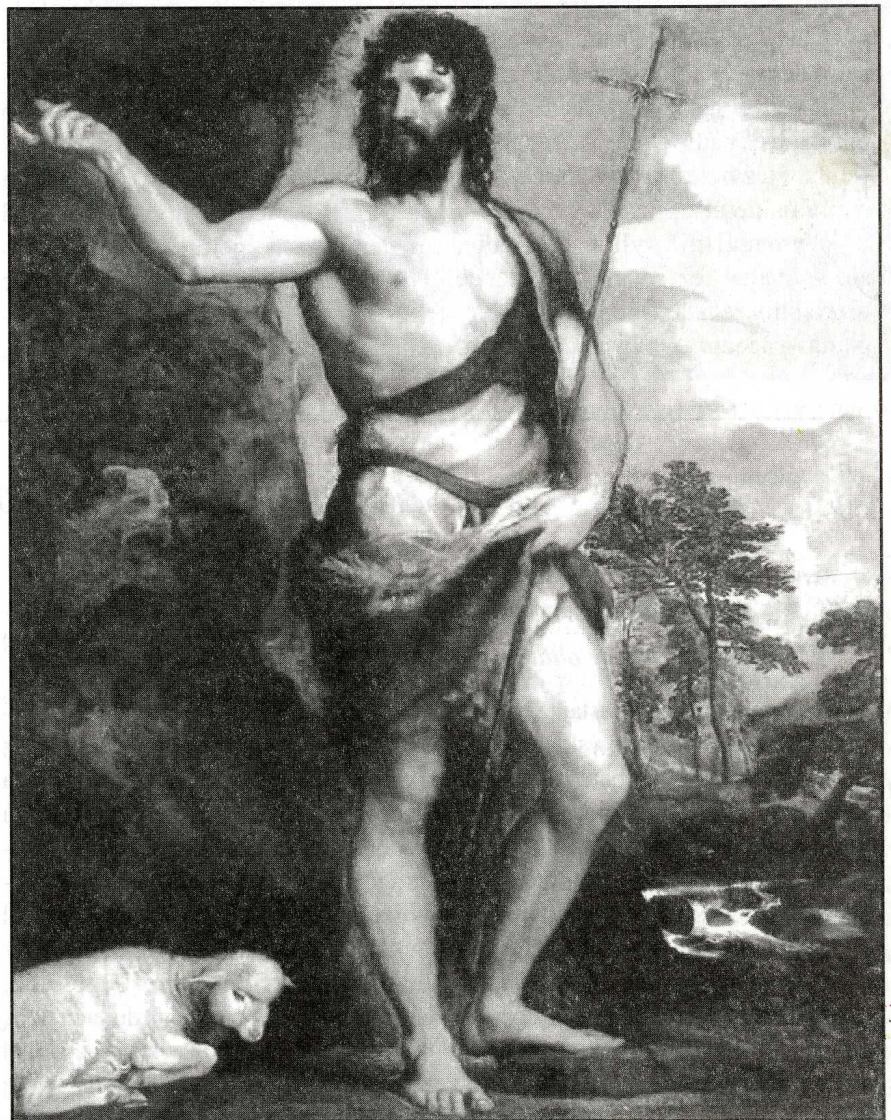
Syr 48,1-4.9-11; Ps 80;
Mt 17,10-13

WNUMERZE:

Św. Zygmunt Gorazdowski.....	2
Kościół katolicki na Syberii.....	4
Ogłoszenia i intencje.....	6
10 lat Akcji Katolickiej w Archidiecezji przemyskiej.....	7
Z ksiąg parafialnych.....	8
Przyjęcie do Eucharystycznego Ruchu Młodych.....	9
Posługa duszpasterska Ks. F. S. Matwijkiewicza.....	10
Posługa duszpasterska Ks. B. Krukara.....	11

Zbierzcie pozostałe ułamki...

Jan Chrzciciel – radykalny prorok



W ciszy Adwentu rozbrzmiewa nieustannie donośny **Głos**. To Głos, który niemalże utożsamia się z czło-

wiekiem, wydobywającym słowa ze swojego serca. To Głos przenikliwy
(C.d. na s. 2)

(C.d. ze s. 1)

wy, donośny, wstrząsający, zmuszający do podjęcia decyzji. To Głos radykalny, nie pozwalający na układy ze złem, bylejąkość, na religijną tandetę. To Głos św. Jana Chrzciciela, ostatniego i największego z proroków.

Nazwałem w tytule Jana Chrzciciela **radykalnym prorokiem**. Jego osoba była i jest dla mnie szczególnie przemawiająca. Warto zapytać – dlaczego? Dlaczego ten prorok jest wyjątkowo przemawia do ludzkiego grzesznego serca? Dlaczego niektórzy nawet mylili go ze Zbawicielem sądząc, że to właśnie Jan jest oczekiwanym Mesjaszem?

Wydaje mi się, że Jan Chrzciciel wyjątkowo przemawia przede wszystkim dlatego, że był człowiekiem bardzo radykalnym. Najpierw wymagał wiele od siebie: nie pił żadnych napojów alkoholowych, żywił się ascetycznie tym, co znalazł w lesie - szarańczą i miodem, ubierał się jak włóczęga w skórę wielbłąda, a jego mieszkaniem były zarośla nad Jordanem. Żył jak pustelnik i już przez samo to był czytelnym **Znakiem!**

Wymagał nie tylko od siebie, ale wymagał też od innych. Przede wszystkim żądał od ludzi **radykalnego nawrócenia**. Wzywał, aby porzu-

cić wszelki grzech, aby prostować drogi życia, aby zerwać z wszelką nieprawością. Groził, że nadchodzi surowy gniew Pana i kto się nie nawróci, zostanie ścięty, jak ścina się uschłe drzewo (por. Mt 3,10). Wstrząsał sercami ludzi, gromadził wokół siebie tysiące słuchaczy, udzielał chrztu pokuty i nawrócenia.

Jan Chrzciciel był człowiekiem spoza układów. To samo mówił wobec wszystkich, nie zważając na godność słuchaczy. Upominał nawet króla Heroda, przypominając, że nie może zabrać żony bratu (por. Mk 6,18). Konsekwencją tego upomnienia była śmierć proroka; na skutek intryg Herodiady został ścięty mieczem. Taka jest jednak cena za głoszenie prawdy i za radykalizm. Taka jest cena za wierność Bogu i swemu powołaniu.

Dzisiaj brakuje ludzi radykalnych. Nawet my, powołani, staramy się liczyć z każdym, przestrzegać zasad politycznej poprawności, nikogo nie urazić, nikogo nie dotknąć. Gdzieś ginie ewangeliczny radykalizm Jana Chrzciciela i Jezusa, który też, choć był pełen miłości, potrafił nieraz bardzo dotknąć słowem upomnienia. Może jesteśmy za mało odważni w głoszeniu słowa, które przecież jest surowe,

wymagające, przenikliwe, „ostre jak miecz” (por. Hbr 4,12)?

I tak już coraz rzadziej mówi się o grzechu, o surowej pokucie, o ascezie, o piekle już nawet nie wspominając. Czasem Ewangelia przez to staje się bardzo cukierkowata, a jej wezwania nie przemawia do człowieka. Może trzeba nam więcej odwagi i radykalizmu, więcej „ducha”, który może kruszyć twarde ludzkie serca. Może trzeba, niczym Jan Chrzciciel, zawołać głośno na pustyni serc: **„Siekiera już jest przyłożona do korzeni drzew. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i wrzucone do ognia”** (Mt 3,10). Może wtedy wiara wielu z nas nie będzie letnia, byle jaka, tandetna, ale stanie się rzeczywiście opoką, której nie pokona nawet największa życiowa burza?

Słuchając głosu adwentowego proroka pomyśmy, co jest dla nas osobiście „krętą drogą grzechu”. **„Jak złodziej przyjdzie dzień Pański”** (2 P 3,10 – drugie czytanie). Może teraz jest czas, aby te drogi życia wyprostować, aby wydać dobre owoce życia? Czy jestem gotowy na spotkanie z Panem?

ks. Tomasz Grzywna

Św. Zygmunt Gorazdowski

(C.d. z poprzedniego numeru)

W drodze do chwały ołtarza

Systematycznie wzrastająca sława świętości ks. Z. Gorazdowskiego sprawiła, że jego proces beatyfikacyjny rozpoczął się w Archidiecezji Lwowskiej dnia 29 czerwca 1989 roku. W kwietniu 1993 roku dokumentacja procesowa została przekazana do Kongregacji dla Spraw Świętych w Rzymie. Dnia 20 grudnia 1999 roku Ojciec Św. Jan Paweł II promulgował dekret stwierdzający heroicność życia i cnót naszego Świętego. W dekrecie tym czytamy m.in.: Życie Sługi Bożego było ustawiczną służbą miłości, spełnianą z wielką dobrocią i łagodnością, w duchu ofiary i ze

stałością woli, w mężnym przewyciężaniu słabości zdrowia. Wykonywał dzieła miłosierdzia dla duszy i ciała, oraz mnożył inicjatywy, aby ulżyć cierpieniom bliźnich i przyjść z pomocą w zbawianiu dusz. Miłość Chrystusa uczynił podstawą swej działalności dobroczynnej i społecznej, a sam Chrystus był źródłem jego uczuć i gorliwości. Całym sercem i z całych sił ukochał Boga i służył Mu ochotczo i z radością. Był posłuszny Jego woli, przestrzegał Jego prawa i dniem i nocą pracował dla Jego Królestwa; unikał grzechu, dążył do świętości. Swoją nadzieję złożył w Panu, w Jego miłosierdziu i Jego Opatrzności. Obce mu było przywiązanie do spraw ziemskich; dzielił się z potrzebującymi wszystkim

tym, co posiadał tak, że pod koniec życia mógł napisać, iż nie posiada żadnych dóbr materialnych... Jako prawdziwy mąż Boży, niestrudzenie pracował i cierpiał dla Jego chwały, nigdy nie narzekając; był pełen zapału i odwagi w pracy apostołskiej, wytrwały w pracach, niezłomny w trudnościach, pogodny w przeciwnościach, cierpliwy w chorobach, ufny w skuteczność modlitwy. Z nadprzyrodzoną roztropnością wybierał właściwe drogi dla swego uświęcenia, w apostołskiej działalności i w kierowaniu swymi dziełami. W ten sposób postępował aż do końca swych dni, mając nadzieję na osiągnięcie nagrody szczęśliwości wiecznej, jaką Bóg, sprawiedliwy Sędzia obdarza swych przyjaciół. Dnia

26 czerwca 2001 r. we Lwowie Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał beatyfikacji ks. Zygmunta Gorazdowskiego - Lwowskiego Apostoła Bożego Miłosierdzia, „Księdza Dziadów”, „Ojca Ubogich”, „Ojca Bezdomnych”, Założyciela Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa. Jego natomiast kanonizacja odbyła się w Rzymie dnia 23 października 2005 roku i dokonał jej papież Benedykt XVI.

Oto fragment homilii wygłoszonej przez Ojca Świętego Jana Pawła II we Lwowie w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej:

W okresie, gdy arcybiskup Bilczewski pełnił pasterską posługę we Lwowie, spędził tam ostatnie lata swego ziemskiego życia również ks. Zygmunt Gorazdowski, prawdziwa perła łacińskiego duchowieństwa tej archidiecezji. Choć był słabego zdrowia, powodowany niezwykłą miłością bliźniego poświęcał się nieustannie służbie ubogim. Postać młodego kapłana, który nie bacząc na poważne niebezpieczeństwo zarażenia opiekował się chorymi w Wojniłowie i własnymi rękoma opatrywał ciała zmarłych na cholere, pozostała w pamięci współczesnych jako żywe świadectwo miłosiernej miłości Zbawiciela.

Żarliwe umiłowanie Ewangelii kazało mu być obecnym w szkołach, podejmować przedsięwzięcia wydawnicze i różne inicjatywy katechetyczne, zwłaszcza z myślą o młodzieży. Świadectwem autentyczności jego apostołstwa była nieustanna działalność charytatywna. W pamięci lwowskich wiernych pozostaje on jako „ojciec ubogich” i „ksiądz bezdomnych”. Okazywał w tej dziedzinie prawie niewyczerpaną pomysłowość i ofiarność. Jako sekretarz „Instytutu Ubogich Chrześcijan” był obecny wszędzie tam, gdzie rozlegał się krzyk ludzkiego cierpienia, na który starał się odpowiadać tworząc liczne dzieła charytatywne - właśnie tutaj, we Lwowie.

Po jego śmierci uznano, że był „prawdziwym zakonikiem, choć nie złożył specjalnych ślubów”, a ze względu na swą całkowitą wierność Chrystusowi ubogiemu, czystemu i posłusznemu pozostaje dla wszystkich szczególnie wiarygodnym świadkiem Bożego miłosierdzia. Jest świadkiem przede wszystkim dla was,



drogie Siostry św. Józefa, które starać się wiernie go naśladować, szerząc miłość do Chrystusa i do braci przez dzieła wychowawcze i opiekuńcze.

Od błogosławionego Zygmunta Gorazdowskiego nauczyłyście się czerpać siły do pracy apostołskiej z głębokiego życia modlitewnego. Życzę wam, abyście tak jak on potrafiły godzić działanie z kontemplacją karmiąc swe życie duchowe żarliwym nabożeństwem do Męki Chrystusa, tkliwą miłością do Niepokalanej Dziewicy i szczególną czcią św. Józefa, którego wiarę, pokorę, roztropność i odwagę ksiądz Zygmunt starał się naśladować.

Święty ks. Zygmunt nieustannie wstawia się za proszącymi za jego pośrednictwem - wśród bardzo wielu innych są i te podziękowania:

Pisze Wam drogie Siostry Józefitki stroskana nauczycielka..., matka trojga dzieci. Syn mój Roman z zawodu wojskowy flecista — został w 35 roku życia alkoholikiem nałogowym.

Stał się bardzo nerwowy, ręce mu się bardzo trzęsły. Nadziei nie było żadnej. Z tego powodu cierpiała żona, dwoje dzieci i najbardziej chyba ja - jego matka.

Otrzymałam przy spowiedzi świętej od księdza podobiznę Ks. Zygmunta Gorazdowskiego - założyciela Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa, z jego krótkim życiorysem i modlitwą o uproszenie łask za jego przyczyną, zaczęłam modlić się o udzielenie łaski, ażeby Bóg miłosierny dopomógł memu synowi pozbyć się tego strasznego nałogu. Jestem przekonana, że za przyczyną Ks. Zygmunta Gorazdowskiego zostałam wysłuchana. Syn przestał zupełnie pić, powrócił do normalnego trybu życia. Ręce przestały mu się trząść. Radość zamieniła smutek i przygnębienie, za co Bogu niech będą dzięki.

Emilia H.

(C.d.n.)

S. Dolores - Danuta Siuta CSSJ

Kościół katolicki na Syberii odradza się...

Rozmowa z o. Tadeuszem Szyjką, klaretynem, misjonarzem na Syberii

- Jak zrodziło się u ojca misyjne powołanie?

- Pochodzę z parafii Wąsosz koło Rawicza w archidiecezji wrocławskiej. W latach młodości, szukając właściwej drogi życia, jeździłem na rekolekcje do seminarium diecezjalnego we Wrocławiu. Pewnego razu w mojej rodzinnej parafii głosił rekolekcje Ojciec Klaretyn, który zaprosił mnie na rekolekcje powołaniowe do swojego zgromadzenia. Kilka razy w nich uczestniczyłem i postanowiłem wstąpić do tej wspólnoty, co uczyniłem w 1990 roku. Na czwartym roku seminarium obejrzałem film na wideo o ewangelizacji w Krasnojarsku i postanowiłem, żeby tam jechać. Wtedy już zacząłem naukę języka rosyjskiego, pojechałem tam też tam na praktykę diakońską, która utwierdziła mnie w postanowieniu. Zaraz po święceniach w 1997 roku pojechałem do Krasnojarska, gdzie pracuję do dzisiaj.

- Jak wygląda syberyjskie miasto Krasnojarsk?

- Jest to duże, prawie milionowe miasto leżące nad rzeką Jenisej. Powstało ono w XVII wieku podczas koloniza-

cji Syberii. Niedaleko miasta jest potężna zapora i elektrownia dostarczająca miastu energii elektrycznej. Są też wielkie zakłady przemysłu maszynowego, chemicznego i inne, jak wielka huta aluminium, które dają ludziom pracę. W mieście dostępne są wszystkie zdobycze cywilizacji, łącznie z wielkimi sklepami, tak, że Krasnojarsk niewiele się różni od naszych dużych miast.

- Jakie są realia pracy kapłanów w Krasnojarsku i okolicy?

- W samym mieście są dwie parafie katolickie. Jedna, pw. Przemienienia Pańskiego, znajduje się w centrum i powstała już w 1911 roku. W 1936 roku aresztowano ostatniego kapłana, a kościół zamieniono na salę organową. Po powrocie księży w 1992 roku, dzierżawimy tam pomieszczenia na poszczególne nabożeństwa, mamy nadzieję, że kiedyś kościół ten wróci do nas. Druga parafia, pw. św. Rodziny, powstała w 2000 roku na Osiedlu Słonecznym, 15 km od centrum. W 2004 roku rozpoczęliśmy budowę kościoła na tym osiedlu.

W tych dwóch parafiach pracuje

5 kapłanów ze Zgromadzenia Klaretynów. Mieszkamy razem i dojeżdżamy na obie parafie. W pracy duszpasterskiej pomagają nam także siostry zakonne – Boromeuszki i Adorantki Krwi Chrystusa. Najbliższą inną parafią jest Aczyńsk – 170 km. na zachód - gdzie pracuje dwóch klaretynów, dalej Abakan - 450 km na południe - (stolica Republiki Chakaskiej) gdzie jest dwóch księży diecezjalnych i całkowicie na północy Norylsk, od niedawna jest tam jeden kapłan.

Oprócz swojej parafii dojeżdżam także 380 km na północ, w dół Jeniseju, do Lenosybirsk, 20 km dalej do Jenisejska oraz jeszcze dalej, w głąb tajgi, do Sewerojenisejska, gdzie jest kopalnia diamentów. Zatrzymuję się także po drodze we wioskach w tajdze. W tych miasteczkach jest po około 20 katolików, czekających na religijną posługę, którą sprawujemy w prywatnych mieszkaniach. Mój kolega dojeżdża do Kanska, ponad 100-tysięcznego miasta, 300 km na wschód, gdzie erygowana jest już parafia, ale nie ma stałego kapłana.

W terenie poruszamy się samo-





chodami, które są zakupione z funduszy organizacji charytatywnych z Niemiec i innych krajów. Stan dróg jest różny, główne są nienajgorsze, ale do Seweropenisejska prowadzi droga polna, która jest lepiej przejezdna w okresie zimy, kiedy nie ma błota i wszystko zasypane jest śniegiem.

- Ilu wiernych jest w waszej parafii?

- W parafii w centrum Krasnojarska jest około 300 wiernych, w mojej, na obrzeżach miasta, około 100 osób, no, może z przybyłymi z wiosek do 150. Poza tym, jak już mówiłem, są małe grupy w innych miastach i wioskach, do których okresowo dojeżdżam.

- Jak kształtuje się przynależność narodowa katolików w waszym regionie?

- Katolikami są przede wszystkim potomkowie zesłańców syberyjskich, którzy pochodzą z różnych narodowości. Są Polacy, Niemcy, Litwini, Łotysze, Ukraińcy. Kościół powoli odradza się, ludzie zaczynają szukać Boga i sensu życia. Szacuje się, że w Krasnojarskim Kraju, czyli na terenie kilka razy większym od Polski, gdzie obecnie jest około 10 parafii (nie wszystkie mają księdza), mieszka

około 50 tysięcy potomków Polaków, a korzenie katolickie może mieć nawet 200 tysięcy osób. Oczywiście, ze względu na wieloletnie prześladowania religijne, większość z nich nie praktykuje.

- Jak wyglądają relacje z wyznawcami prawosławia i innych religii?

- Kościół prawosławny także odradza się po wielkich prześladowaniach. W Krasnojarsku jest biskup prawosławny i około 15 prawosławnych parafii i kościołów, większość wybudowanych po pierestrojce. Relacje z duchownymi prawosławnymi są bardzo dobre. Są też w Krasnojarsku wyznawcy innych religii: muzułmanie, Żydzi i protestanci. Oczywiście zdecydowana większość mieszkańców miasta jest ateistami i nie wyznaje żadnej religii.

- Jak wygląda syberyjska przyroda?

- Przyroda jest piękna. W czasie krótkiego gorącego lata, wszystko szybko się rozwija, rosną zboża, ziemniaki. W okolicach Krasnojarska jest wiele pól uprawnych. Kilkadziesiąt kilometrów na północ rozpoczyna się tajga, w której skryte są poszczególne wioski i miasteczka. Na południe

od Krasnojarska rozciągają się góry Sajany, z charakterystycznymi szczytami, których wysokość przekracza nawet 3000 metrów. W pewnej odległości od Krasnojarska na południe – okolice Abakanu w Chakasji – rozpoczynają się stopy. Charakterystyczne dla Syberii są ogromne wahania temperatur w ciągu roku: od -40 stopni Celsjusza w zimie do +40 w lecie.

- Jak często przyjeżdża ojciec do Ojczyzny?

- Zwyczajnie urlop przysługuje co 2 lata. Ostatnio jednak, w związku z budową kościoła i zbieraniem funduszy, przyjeżdżam częściej, teraz na 3 tygodnie.

- Dziękuję za rozmowę i życzę wytrwałości w trudnym dziele Ewangelizacji dalekiej Syberii

Rozmawiał ks. Tomasz Grzywna

PS.

Można złożyć dowolną ofiarę na konto budowy:

65 1020 5242 0000 2102 0020 3430
PKO BP IV O/Wrocław
(z dopiskiem cegielka)

2 Niedziela Adwentu – 04.12.2005 r.
Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Nabożeństwo różańcowe połączone ze zmianą tajemnic różańcowych odprawimy o godzinie 17:00.

2. Dziś dzień solidarności z Kościołami na Wschodzie. W ubiegłą niedzielę wspomagaliśmy budowę kościoła w Krasnojarsku, na Syberii. Dziś także gościmy kleryka naszego Seminarium, który zbiera ofiary na potrzeby tej uczelni, za złożenie których wszystkim Ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać.

3. We czwartek uroczystość **NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP**. Msze święte – jak ogłaszaliśmy – będą odprawione w następujących godzinach: **6:30; 8:00; 9:30; 11:00** oraz o godzinie **17:00 i 18:30**. Wprawdzie w tym dniu nie ma ścisłego obowiąz-

ku uczestniczenia we Mszy świętej, to jednak zachęcamy do udziału w Najświętszej Ofierze, tak jak bywało dawniej. Trwa Nowenna przed tą Uroczystością.

4. Jutro, po Mszy świętej wieczornej, spotkanie dla członków i sympatyków Klubu Inteligencji Katolickiej. Zapraszamy wszystkich chętnych.

5. We wtorek, 6 grudnia, przypada wspomnienie św. Mikołaja, biskupa, wielkiego dobroczyńcy. W tym dniu obdarzamy się choćby drobnymi upominkami, dlatego prosimy, aby składać podarki w salce na plebanii, a we wtorek, po Mszy św. wieczornej św. Mikołaj przekaże je dzieciom.

6. W zakrystii są do nabycia świece wigilijne.

*Zawitaj, Pani świata, niebieska Królowa
 Witaj, Panno nad panny, gwiazdo porankowa!
 Zawitaj, pełna łaski, przesłiczna światłości,
 Pani, na pomoc świata, spiesz się, zbaw nas z złości.
 Ciebie monarcha wieczny od wieków swojemu
 Za Matkę obrał Słowu Jednorodzonemu;
 Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste,
 I powietrze, i wody stworzył przezroczyście.
 Ciebie, Oblubienicę, przyozdobił sobie,
 Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.*



Intencje w tygodniu
Od 5.12. do 11.12. 2005r.

Poniedziałek – 5.12

6.00 + Janina (greg.)
 7.00 + Jan, Maria
 7.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 8.00

18.00 **1. KIK**

2. o powrót do zdrowia dla Krystyny

3. + Helena, Michał Krynicki

Wtorek – 6.12

6.00 + Janina (greg.)
 7.00 za + z Róży nr 2 pw. Św. Judy Tadeusza
 7.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 8.00

18.00 **1.** + z rodziny Rochów, Żywickich, Sobolewskich, Marciników

2. + Waław Pastuszek 10 r. śm.

3. + Jan, Anna

Środa – 7.12

6.00 + Janina (greg.)
 7.00 + z rodziny Władków i Mazurów
 7.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 8.00

18.00 **1.** za + siostry z Róży pw. Św. Ludwika

2. + Franciszka (f), Teofil, Jan, Emilia i jej rodzice i rodzeństwo

3. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Andrzeja i Barbary i ich rodziny

Czwartek - 8.12 – Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

6.30 + Łukasz
 8.00 + Jakub, Maria
 9.30 + Janina (greg.)
 11.00 Radio Maryja - z okazji 14 rocznicy powstania Radia o błogosławieństwo Boże dla tego dzieła Ewangelizacji i jego twórców
 17.00 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 18.30 + Artur 6 r. śm.

Piątek – 9.12

6.00 + Janina (greg.)
 7.00 + Jerzy Jeż
 7.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 8.00 + Krystyna, Maria, Ignacy, Bronisław
 18.00 **1.** Zarezerwowane
2. + Józef, Maria, Jadwiga, Władysław
3. + Leon Strzałka

Sobota – 10.12

6.00 + Janina (greg.)
 7.00 + Anna Fejdasz
 7.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)
 8.00 + Józefa, Jan
 18.00 **1.** zarezerwowane

2. o łaskę zdrowia dla sióstr z róży św. Cecylii i ich rodzin

Niedziela – 11.12

6.30 + Janina (greg.)
 8.00

9.30 + Andrzej Gaworecki (greg.)

11.00 Za parafian

12.30. o zdrowie i błogosławieństwo Boże dla Ingi i Gerta

16.00 + Zdzisław, Teresa, Julia

18.00 + Helena Mazur

10 lat Akcji Katolickiej w Archidiecezji przemyskiej.

W sobotę 19 listopada w Przemysłu, w dniu poprzedzającym święto Chrystusa Króla, członkowie Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży wraz ze swymi księżmi asystentami uczestniczyli w modlitewno-formacyjnym spotkaniu w Przemysłu. W tym roku Akcja Katolicka obchodzi jubileusz 10. rocznicy powstania, a KSM - 15.

Zgromadzonych członków Akcji Katolickiej w auli Seminarium Duchownego w Przemysłu w liczbie około tysiąca powitali asystent diecezjalny ks. Prałat Józef Niżnik i prezes DIAK Kazimierz Kryla.

Następnie Pan prezes Kazimierz Kryla podsumował dziesięcioletni okres działalności AK. Podstawowym miejscem działalności Akcji jest parafia. W ciągu tych lat powstało 164 Parafialne Oddziały Akcji Katolickiej, które skupiają około 2500 członków. Do ważnych etapów pracy należał I Kongres AK odbywający się w dniach 10-12 listopada 2000 roku. Prace Kongresu odbywały się w grupach tematycznych: Przeworsk młodzież, Przemysł rodzina, Krosno miejsce AK w Kościele, Leżajsk polityka i Brzozów Kultura. Do prac kongresu i wypracowanych wniosków nawiązano podczas obchodów dziesięciolecia Akcji Katolickiej w archiprezbiteratach. W szczególności w swej pracy członkowie Akcji powinni mieć na uwadze kierunki działań; potrzebę stałej formacji, poddawanie się normom organizacji, troskę o młodych, aktywność w życiu społecznym i politycznym, odważne propagowanie kultury chrześcijańskiej.

W słowie do uczestników ks. Asystent Józef Niżnik podkreślił szczególną rolę Akcji Katolickiej w Kościele. Akcja jest jednością kapłanów i świeckich, jak jeden jest Kościół. Członkowie Akcji winni wykazywać się maksymalizmem religijnym. Wiary nie należy zamykać w sferze prywatności. Religia jest bowiem jednym z czterech filarów kultury. Kultura jako uprawa ducha powstaje w przestrzeni między osobowej. Bo tylko człowiek poznaje prawdę tworząc naukę. Kocha drugiego czyniąc dobro wokół siebie. Ulega zachwytowi piękna świa-



ta zagospodarowując otoczenie swego zamieszkiwania. Jak i odkrywa małość i niewystarczalność swojego istnienia bez odniesienia do Boga kształtując swoją religijność.

Ostatnim punktem spotkania w auli seminaryjnej było wręczenie dekretów prezesom Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej mianowanych przez abp Józefa Michalika. O godzinie 12.00 rozpoczęła się uroczysta Msza Św. koncelebrowana pod przewodnictwem Arcybiskupa Józefa Michalika Metropolity Przemyskiego.

W homilii ks. Arcybiskup mówił m. in.:

„Chrystus powołuje i wybiera ludzi, aby poznali Boga i odkryli go jako Ojca. W Duchu Świętym wszyscy zostaliśmy ochrzczeni i wezwani do świadectwa i wierności Bogu, nawet za cenę prześladowań. Tak więc naszym obowiązkiem jest świadczyć, że jesteśmy z Bogiem od początku swego życia „. Zwracając się do kapłanów asystentów powiedział: „...bez was i waszego zaangażowania nie ma Akcji Katolickiej. Chcąc skutecznie nasze działania duszpasterskie, pogłębić wiarę, trzeba zakładać grupy i stowarzyszenia, parafialne wspólnoty apostołskie. Zaangażowanie świeckich na rzecz Kościoła jest dziś pilnie potrzebne. Prawdziwy Kościół - wspólnotą odnajdujemy w rytmie życia parafialnego, gdzie każdy może znaleźć dla siebie miejsce, we właściwej dla siebie wspólnoty, bo tylko w niej człowiek nie jest i nie czuje się sam. Akcja Katolicka jest tym mocniejsza im głębiej pełni posługę miłości. Bez Akcji Katolickiej dynamika życia i rozwój apostołatu świeckich były nie-

pełny w polskim Kościele. Kiedy wiara staje przed ciężką próbą a sytuacje życiowe zmuszają nas do wyboru wierności lub odejścia od Boga potrzeba pracy formacyjnej jawi się jako konieczna. Kościołowi w Polsce i świecie potrzeba żywych wspólnot. Potrzebujemy żywej, dynamicznej, imponującej i mocnej wiary akcji katolickiej bez której Kościół w Polsce nie może się obejść”. Akcja Katolicka ma stać się szkołą formacji, integralnego wychowania człowieka od strony kultury i apostołstwa.

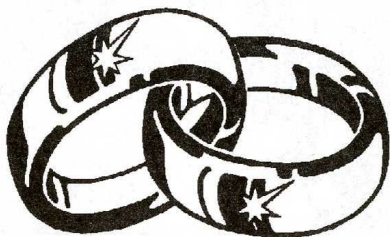
„Postawcie na prymat życia duchowego!” - wołał za Janem Pawłem II Metropolita Przemyski. „Napełnijcie życie modlitwą i zjednoczeniem z Bogiem a zbawimy świat z Chrystusem. Taka jest Akcja Katolicka, jacy są asystenci i takie jest życie, jaki prymat. Trzeba odszukać drogi do prawdziwej formacji i świętości przez świadectwo życia. W dzisiejszym świecie, kiedy sieje się pesymizm i zwątpienie, żeby usłużyć człowiekowi trzeba ukazywać piękno wiary, krzyża, trudu. Trzeba przez świadectwo życia i zaangażowanie przekonać człowieka że jest na złej drodze życia...”

Podczas Mszy świętej 51 kandydatów do KSM-u złożyło ślubowanie gotowości do służby Bogu, Kościołowi i Ojczyźnie przez uczciwą i solidną pracę oraz kulturę życia, a 17 członków KSM-u zostało mianowanych zastępowymi. Abp Michalik wręczył także dekrety powołujące do istnienia 71 nowych Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej, która istnieje już w 235 parafiach archidiecezji przemyskiej.

Wojciech Pruchnicki

Z ksiąg parafialnych

W miesiącu wrześniu i październiku sakramentalnym węzłem małżeńskim zostali połączeni (w listopadzie nie było żadnego ślubu):



1. Bartłomiej Jacek Rudy – Anna Elżbieta Twarda – 03.09
2. Ernest Ludwik Jakiel – Monika Magdalena Żołnierczyk – 03.09
3. Daniel Janusz Sobolewski – Katarzyna Dominika Duda – 03.09
4. Grzegorz Daniel Pietryka – Joanna Oleniacz – 10.09
5. Łukasz Werbowski – Sylwia Renata Tomaszek – 10.09
6. Daniel Łukasz Gawlewicz – Monika Buczek – 17.09
7. Mariusz Bogusław Wasachło – Barbara Katarzyna Stefanowska – 17.09
8. Robert Aleksander Tomczyk – Dorota Regina Płaziak – 24.09
9. Dariusz Jan Zawisła – Anna Małgorzata Drwiega – 01.10
10. Andrzej Dąbrowiecki – Magdalena Teresa Dziuban – 01.10
11. Łukasz Kot – Katarzyna Gruszka – 08.10
12. Daniel Marcin Drozd – Monika Bańkowska – 15.10
13. Robert Piecuch – Anna Wołyniec – 29.10

„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19,6).

„... ślubuję ci miłość, wierność i uczciwość małżeńską oraz że cię nie opuszczę aż do śmierci. Tak mi dopomóż, Panie Boże Wszechmogący, w Trójcy Jedyny i wszyscy święci”.

Spraw, Panie, aby ci Nowożeńcy dochowali sobie doskonałej wierności, trwali w Twoim pokoju, pełnili Twoją wolę i zawsze się miłowali.

Do wspólnoty ludzi wiary Kościoła Rzymskokatolickiego, w miesiącu wrześniu, październiku i listopadzie, zostali włączeni:



1. Kacper Wojtanowicz – 10.09
2. Sebastian Konik – 24.09
3. Karol Wiktor Stabryła – 24.09
4. Anna Maria Birbic – 24.09
5. Szymon Jakub Josz – 24.09
6. Klaudia Zuzanna Raba – 25.09
7. Szymon Dominik Struś – 08.10
8. Natalia Joanna Kurcz – 09.10
9. Filip Ludwik Łukasik – 16.10
10. Michał Bartłomiej Janiak – 23.10
11. Karolina Aleksandra Witek – 29.10
12. Julia Agnieszka Sobota – 12.11
13. Paweł Zajdel – Pereira – 12.11
14. Stanisław Piotr Wasiluk – 12.11
15. Jakub Filip Nawój – 19.11
16. Adam Józef Antoniewicz – 26.11
17. Julia Paulina Wanke – 27.11
18. Jakub Maciej Skarbowski – 27.11

„Drogie dzieci, wspólnota chrześcijańska przyjmuje was z wielką radością. Ja zaś w imieniu tej wspólnoty znaczę was znakiem krzyża, a po mnie naznaczą was tym samym znakiem Chrystusa i Zbawiciela, wasi rodzice i chrzestni”.

Po wieczną nagrodę do Pana we wrześniu, październiku i listopadzie odeszli:

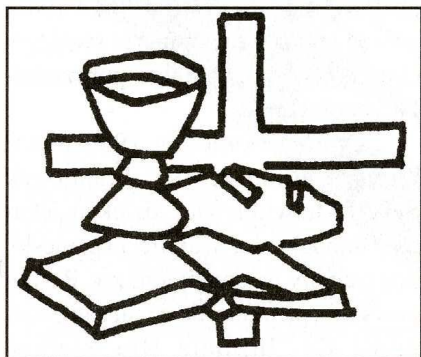


1. Jan Zapotoczny – ur. 08.03.1935 - +06.09.
2. Jerzy Błaszczak – 13.09.1965 - +06.09
3. Antonnina Majko – 04.06.1914 - +08.09
4. Andrzej Gaworecki – 20.11.1921 - +09.09
5. Marian Kazimierz Bodziak – 04.03.1946 - +14.09
6. Bolesław Mieczysław Skiba – 26.02.1943 - +14.09
7. Józef Sowa – 20.11.1931 - +19.09
8. Jerzy Jeż – 02.01.1939 - +25.09
9. Helena Adamska – 14.06.1924 - +02.10
10. Jan Szmyd – 20.12.1925 - +02.10
11. Stanisław Gruszczyński – 19.12.1938 - +02.10
12. Ewa Hadam – 21.06.1954 - +03.10
13. Józef Zubil – 07.10.1920 - +06.10
14. Henryk Olszański – 12.07.1939 - +10.10
15. Tadeusz Mazur – 21.12.1914 - +13.10
16. Waldemar Wojciech Cymbała – 22.08.1969 - +11.10
17. Zofia Stanisława Bunio – 29.03.1922 - +16.10
18. Felicja Adamska – 10.04.1934 - +19.10
19. Cecylia Teresa Sasko – 25.05.1933 - +24.10
20. Janina Emilia Szpotko – 22.10.1931 - +08.11
21. Władysława Zofia Makarewicz – 14.12.1912 - +07.11
22. Józef Wiśniowski – 21.12.1940 - +16.11
23. Ryszard Niedzielski – 21.04.1939 - +23.11
24. Anna Magdalena Fejdasz – 22.07.1938 - +20.11
25. Marian Wojtusik – 18.05.1926 - +25.11
26. Stanisława Wołk – 14.06.1924 - +24.11
27. Tadeusz Piróg – 11.03.1950 - +21.11
28. Marcin Iwaniuk – 11.07.1984 - +25.11

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj im wieczne spoczywanie. Niech odpoczną od trudów swoich. Okaż im swoje wielkie miłosierdzie.

Przyjęcie do Eucharystycznego Ruchu Młodych

Dnia 27 listopada, w I niedzielę Adwentu, odbyło się uroczyste przyjęcie nowych członków Eucharystycznego Ruchu Młodych, zwanego także Krucjatą Eucharystyczną. Po złożeniu przyrzeczenia do tej wspólnoty zostali uroczyście przyjęci:



„Panie Jezu, obecny wśród nas w Eucharystii, my dzieci polskie, stoimy dzisiaj przed Tobą i oddajemy Ci nasze młode życie. Przyjmij nas, Jezu, do grona swoich rycerzy. Postanawiamy być prawdomówni, posłuszni, cierpliwi, pracowici i czysti, aby zawsze podobać się Tobie. Błogosław Ojcu Świętemu i całemu Kościołowi, parafii i naszej wspólnotie Eucharystycznego Ruchu Młodych, rodzicom, wychowawcom, i całej Ojczyźnie. Maryjo, Królowo naszej wspólnoty, opiekuj się zawsze nami i chroń nas przed złem. Króluj nam Chryste – zawsze i wszędzie”.

Ks. Proboszcz Andrzej Skiba oraz goszczący u nas o. Tadeusz

Szyjka CMF, misjonarz z Syberii, założyli dzieciom pelerynki i chusty oznaczające przynależność do tej grupy parafialnej. Życzymy wszystkim nowo przyjętym do Krucjaty Eucharystycznej wytrwałości w pogłębianiu wiary i miłości do Pana Jezusa i Matki Najświętszej.

Ks. T. G.

W tym miejscu pragnę bardzo serdecznie podziękować s. Anecie, która chętnie podjęła się trudu prowadzenia Krucjaty Eucharystycznej i przygotowała te dzieci do przyjęcia do Eucharystycznego Ruchu Młodych. Gratulacje składam także rodzicom tych dzieci

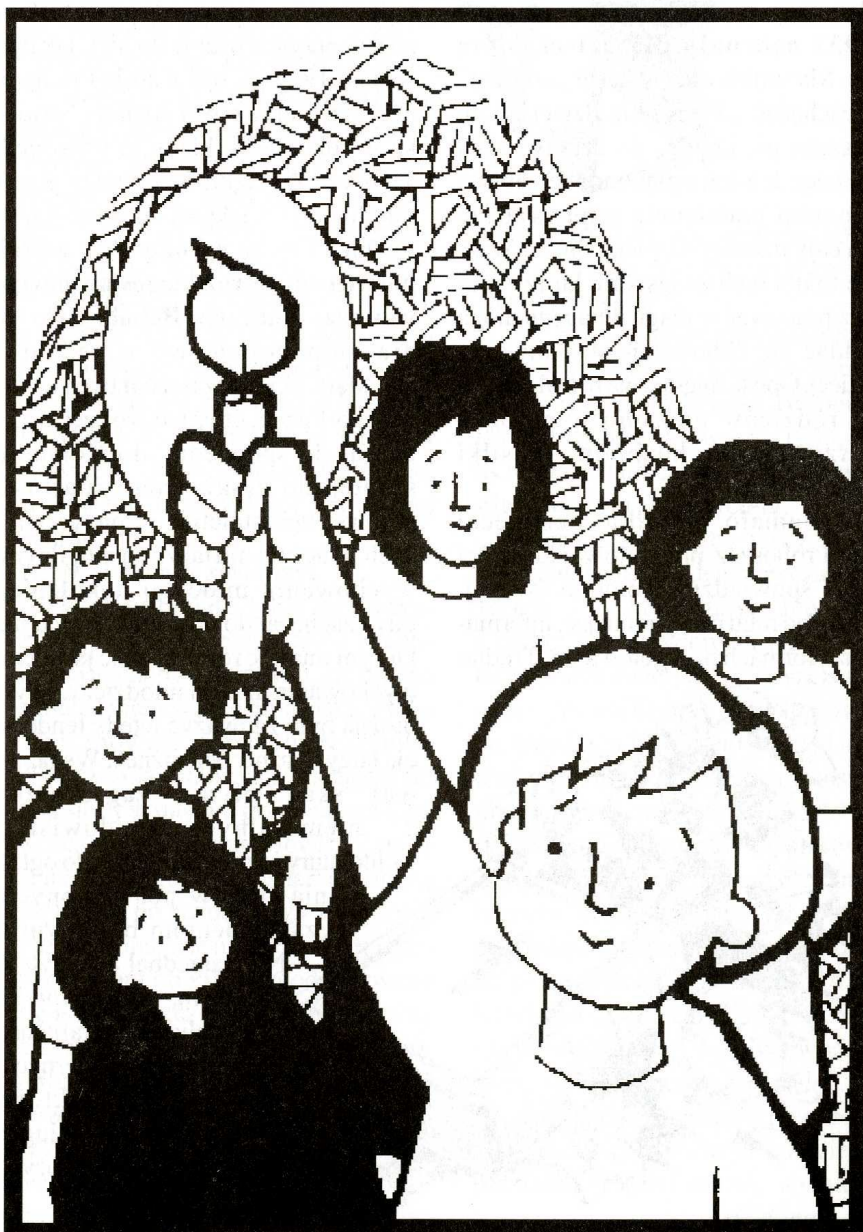
Ks. A. S.

Martynka Woskowicz
Ewa Mackiewicz
Paulina Poznańska
Sylwia Pisula
Dominika Wolańska
Alicja Wasylów
Aleksandra Zimoń
Aneta Sobolewska
Karolina Dziok
Paweł Indyk
Łukasz Indyk
Weronika Indyk
Marysia Kozimor
Monika Kozimor
Wiktorja Indyk
Kamila Indyk
Aleksandra Wojtowicz
Jakub Banasiewicz
Michał Sachajdak
Angelika Zimoń
Kinga Tarnawska
Aleksandra Leszczyńska
Damian Czekaj
Justyna Bodziak

Odznaki Eucharystycznego Ruchu Młodych za wytrwałą działalność w Ruchu otrzymały:

Elżbieta Biega
Karolina Radożycka

Dzieci, przyjęte do wspólnoty złożyły następujące przyrzeczenie:



Postługa duszpasterska

ks. Franciszka Salezego Matwijkiewicza

(1909 - 1933). Lata końcowe



(C.d. z nr 37)

Parafia stale się rozwijała. Przykładem tego może być **otwarcie w roku 1932 ochronki dla dzieci**, którą ks. Matwijkiewicz określił „szkółką” i zachęcał: „Wszystkie dzieci, które jeszcze nie chodzą do szkoły mogą rodzice lub ich opiekunowie zapisać i potem codziennie odprowadzać na cały dzień pod opiekę Sióstr. Ważne to dla tych zwłaszcza, którzy muszą pracować w ciągu dnia i nie mogą oddać się całkowicie wychowaniu dzieci. Opłata miesięczna b. mała. Dzieci rodziców niezamożnych będą otrzymywały bezpłatne posiłki i dożywianie”¹.

Niemало wysiłku poświęcał ks. Proboszcz przygotowaniu dzieci do I spowiedzi i Komunii świętej, każdego roku przypominając, informując o formach przygotowania. Trudno

jest wymieniać różne nabożeństwa, które są związane z rokiem liturgicznym, ale wczytując się w ogłoszenia „z ambyony”, jak mawiał ks. Matwijkiewicz, to nie brakowało informacji dotyczących życia diecezji i Kościoła powszechnego, choć te ostatnie sprostawały się do informowania i zachęty do modlitwy w intencji aktualnie pełniącego posługę papieża. Dużą rolę w życiu parafii odgrywały różne spotkania odbywające się w sali „Sokoła”, gdzie czas od czasu byli zapraszani prelegenci z ciekawymi odczytami. Szczególnym dniem w życiu parafii była zawsze wizytacja księdza biskupa czy przygotowanie do niej, jak np. w roku 1927 ks. bpa Karola Fischera czy wizytacja ks. bpa Anatola Nowaka w roku 1928, kiedy to poświęcił sztandar Związku Młodzieży Rzemieślniczej². Ciekawą informacją jest również i to, że **w roku 1928 został poświęcony obraz błogosławionego wówczas Andrzeja Boboli**. Było to prawdopodobnie we wrześniu³. Ks. Matwijkiewicz musiał być kapłanem gorliwym, gdyż bardzo często zachęcał do spowiedzi, do Komunii świętej, do zyskiwania odpustów, a nawet uczestnictwa w pielgrzymkach. Zależało mu także na religijnym wychowaniu młodego pokolenia, gdyż zachęcał do udziału w wiecu na którym miał się rozstrzygnąć problem wychowania dzieci i młodzieży, gdyż można było zauważyć wtedy tendencje laicyzyczne, bezbożne⁴. Wskazywał skąd płynie zagrożenie: z niemoralnych widowisk⁵, z literatury i sztuki. Zachęcał do oglądania filmów poświęconych zagadnieniom biblijnym⁶.

Nie zaniedbał też czytelnictwa, stąd otworzył bibliotekę parafialną, zachęcając wiernych do dobrej lektury szczególnie w długie zimowe wieczory⁷. Był to rok 1927.

Swój pracowity,

barwny⁸, choć nielatwy żywot, zakończył nagle ks. Franciszek Matwijkiewicz, w dniu 27 kwietnia 1933 roku, mając 82 lata. Wsłuchajmy się w głos kronikarza, ks. Antoniego Porębskiego, który w roku 1940, a więc sporo lat po śmierci swojego, choć nie bezpośredniego poprzednika, zanotował:

„Dnia 27 kwietnia 1933 zmarł tutejszy proboszcz Ks. Franciszek Salezy Matwijkiewicz, dziekan dekanatu Sanockiego, Szambelan papieski, pogrzebany na cmentarzu zw. Rymnowskim, przy udziale wielu kapłanów przez Ks. Infulata Dra Stefana Momidłowskiego, jak stwierdzić można w Liber mortuorum.

Śp. Ks. Matwijkiewicz, jak stwierdzają zapiski na poprzednich kartach niniejszej Księgi, przyczynił się swą troskliwością w wysokiej mierze do ozdoby kościoła parafialnego, cieszył się wielką czcią ze strony parafian, a jako dziekan sanockiego dekanatu swą pobożnością, powagą i taktem był duszą współzycia kapłanów kondekanalnych. Jego miłość Boga i ludzi budowała duchownych i świeckich”⁹.

Ks. Andrzej Skiba

1 W tym miejscu mamy już cztery księgi ogłoszeń poza poszczególnymi latami, mało co różniące się między sobą: „Księga do ogłoszeń z ambyony dla parafii sanockich od 21/9 1908”; „Książka ogłoszeń z ambyony”, od roku 1924 i „Księga Ogłoszeń z ambyony Kościoła Parafialnego w Sanoku, od roku 1929 i wspomniana „Księga ogłoszeń z ambyony od 17 X 1933”.

2 Liber memorabilium, s. 38 n.

3 Księga ogłoszeń z ambyony od 17 X 1933”, s. 54 n.

4 Tamże, s. 3.

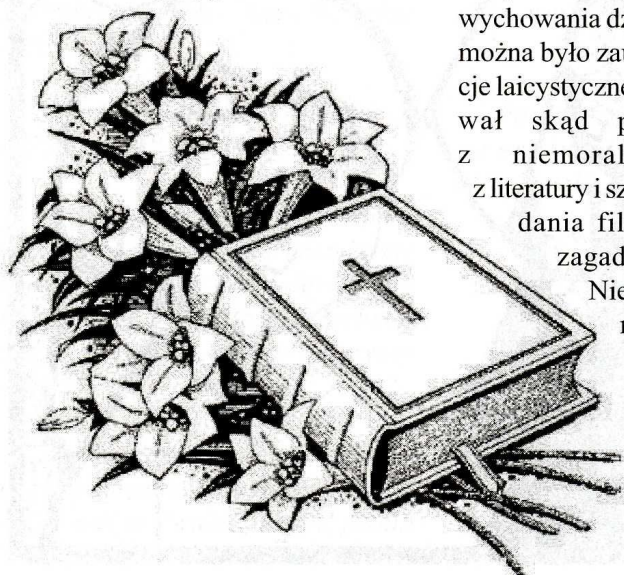
5 Tamże, s. 9.

6 Tamże, s. 15. Była to pielgrzymka trzydniowa: 5-7 sierpnia 1934 r.

7 Tamże, s. 8, 42, 61, 83.

8 Tamże, s. 25 n.

9 Tamże, s. 30.



Postługa duszpasterska ks. Bartłomieja Krukara (1933 – 1938)

Po śmierci ks. Franciszka Salezego Matwijkiewicza, w lipcu 1933 roku, parafię przyjął ks. Bartłomiej Krukar, dotychczasowy katecheta Męskiego Seminarium Nauczycielskiego w Samborze. Pasterzował w naszej parafii do 19 listopada 1938 roku. Informacje na temat jego duszpasterstwa byłyby dość skąpe, gdyż w ciągu pięciu lat swojej postługi na stanowisku proboszcza, niczego nie zapisał w kronice noszącej tytuł: „Liber memorabilium parafii Sanockiej ob. łac. od dnia 6 go października 1909 roku”, ale dość obszerne są jego ogłoszenia jakie każdej niedzieli przekazywał z amboony. Są one umieszczone w zeszycie zatytułowanym „Księga ogłoszeń z amboony od 17 X 1933”¹. Jego następca, ks. prałat Antoni Porębski, tak go scharakteryzował: „Staraniem śp. ks. Krukara ułożono w kościele paraf(ialnym) nową posadzkę z płytek czarnych i czerwonych i w kościele filialnym w III dzielnicy Sanoka z płytek żółtych i czerwonych. Za ks. Krukara rozwinęła się również intensywniej **praca Stowarzyszeń** Akcji Katolickiej, Tow(arzystwa) św. Wincentego a Paulo Pań, Sodal(icji) Mariańskiej Panów, Sodal(icji) Mariańskiej Panien i Stowarzyszenia Sług Katol(ickich). Spraw tych instytucji pilnował gorliwie Ks. prob. Krukar wraz z księżmi Wikariuszami, którzy byli po ks. Opiole i ks. Łętkowskim (wstąpił do Jezuitów): ks. Stanisław Dudziński, ks. Roman Kowalski, ks. Kazimierz Pudło (później zmienił nazwisko na „Korcowski”), ks. Stanisław Nosal,

ks. Stanisław Stawarski, ks. Stanisław Trybus i ks. Stanisław Gołdasz. Po śmierci śp. ks. prob. Krukara Kuria Biskupia zamianowała ks. Stanisława Trybusa administratorem parafii Sanockiej na czas wakansu”². Tak było do 17 stycznia 1939 roku, do chwili przyjścia ks. Porębskiego.

W świetle „Księgi ogłoszeń z amboony od 17 X 1933 roku”, przyglądnijmy się najważniejszym wydarzeniom jakie w ciągu pięciu lat pasterzowania ks. Bartłomieja Krukara rozegrały się w świecie, w Polsce, w diecezji Przemyskiej i w naszej parafii.

1. Wydarzenia światowe.

Ks. Bartłomiej Krukar nie przekazywał jakichś szczegółowych wiadomości agencji światowych, ale można spotkać interesujące informacje związane głównie z życiem Kościoła. 27 września 1936 roku, zachęcał do modlitwy w intencji prześladowanego Kościoła w Hiszpanii. Mówił: „Z polecenia naszego Arcypasterza odbędą się dzisiaj po każdej Mszy św. gorące modły na intencję nieszczęśliwej Hiszpanii, która od kilku tygodni krwawi się w bratobójczej walce. W walce tej niszczyją najstarsze zabytki Kultury religijnej – kościoły. Mordują kapłanów i zakonników i zakonnice. Rozgrywa się krwawa – mordercza wojna o zasady życiowo – społeczno – polityczne. – Albo zasady Chrystusa

albo bezbożnictwo weźmie górę. – Prośmy P. Boga o zwycięstwo idei chrześcijańskiej”³.

Na pierwszym miejscu od chwili objęcia przez ks. Krukara parafii, należy wymienić **Wielki Jubileusz**, jaki był obchodzony w roku 1933, kiedy to świat katolicki święcił **1900 rocznicę śmierci Zbawiciela**. Mówił: „Zachęcam gorąco, by wszyscy jak najliczniej garnęli się w tym czasie do Jezusa – by korzystali z Jego łask i zasług pozostawionych nam w sakramentach świętych – a w szczególności jak najliczniej przystępowali do spowiedzi i Komunii św.”⁴. Urządził także dziękczynne nabożeństwo jubileuszowe za ustanowienie Najświętszego Sakramentu i kapłaństwa⁵. Z tym wydarzeniem ogólnokościelnym łączyła się również **Wielka Pielgrzymka Jubileuszowa** zorganizowana przez Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Przemyślu, do Częstochowy i Krakowa, pod przewodnictwem ks. bp. Wojciecha Tomaki⁶.

Z wydarzeń o zasięgu powszechnym, które miały swoje odbicie po parafiach, w tym i naszej, wymienić

(C.d. na s. 12)

(C.d. ze s. 11)

należy **rocznicę wyboru i koronacji papieża Piusa XI**⁷. Szczególnie uroczysta była trzynasta rocznica koronacji Piusa XI, która wypadła 12 lutego 1935 roku, obchodzona jednak w niedzielę 17 lutego. W „Sokole” był specjalny program, na który złożyło się:

- a) „Zagajenie
- b) Śpiew – hymn papieski
- c) Referat – Pius XI papież Akcji Katolickiej
- d) Deklamacja
- e) Śpiew – Rota katolików
- f) My chcemy Boga

Wstęp na akademię bezpłatny – Można dawać dobrowolne datki – zachęcam gorąco wszystkich parafian, by wzięli jak najliczniejszy udział w tej uroczystości i by w ten sposób zmanifestowali swoje uczucia katolickie⁸. **28 kwietnia 1935 roku dobiegł końca Rok Wielkiego Jubileuszu**. Ks. Krukar ogłosił: „O godz. 3 po południu, zamiast niesporów wyruszy procesja z kościoła parafialnego i uda się do kościoła filialnego w Sanoku III. Tam nastąpi poświęcenie krzyża pamiątkowego i powrót do kościoła parafialnego”⁹.

Nieco inny charakter miała 15 rocznica wstąpienia na tron papieski Piusa XI. Ks. Krukar tak charakteryzował ów pontyfikat: „Od kilku tygodni Ojciec Św. jest przykuty do łoża boleści. – Dlatego też piętnastolecie Jego rządów w bardzo ciężkich warunkach nabiera szczególniejszego wrażenia i znaczenia. Ze względu na chorobę Ojca Św. nie będzie akademii, natomiast na intencję chorego Papieża odbędzie się w sobotę (6. II) wieczorem o g. 6.30 nabożeństwo z następującym porządkiem: Wystawienie N. Sakramentu – Cząstka Różańca, Litania do N. Serca P. J. Święty Boże – 5 Ojcie nasz, 5 Zdrowaś, Chwała Ojcu.

W następną niedzielę dnia 7. II suma z wystawieniem N. Sakramen-

tu – z adoracją. Uroczystość będzie miała podwójny charakter. 1) Uczczenie piętnastolecia rządów Ojca Św. Piusa XI i 2) nawiązanie łączności z międzynarodowym kongresem eucharystycznym który się odbywa w Manili, w stolicy wysp Filipińskich. Wzywam wszystkich do gorących modłów i ofiarowanie Komunii św. w obydwu intencjach. Po sumie modlitwy za Ojca Św. i uroczyste „Te Deum”¹⁰.

Z wydarzeń ogólnokościelnych o zasięgu światowym, powszechnym, informował także o **34 Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie**¹¹, dnia 29 maja 1938 roku, co łączyło się z nabożeństwem eucharystycznym w parafii. Zachęcał także, aby w dniach Kongresu jak najliczniej przystępować do Stołu Pańskiego i połączyć się modlitwami z intencjami jakie postawił sobie ów Kongres.

Wielkim wydarzeniem w skali Kościoła powszechnego oraz Kościoła w Polsce była **kanonizacja bł. Andrzeja Boboli**, w dniu 17 kwietnia 1938 roku. Już rok wcześniej zawiązał się Komitet organizacyjny pielgrzymki pod patronatem Ich Eminencji Księży Kardynałów Aleksan-

dra Kakowskiego i Augusta Hlonda, oraz metropolitów Krakowskiego, Lwowskiego i Wileńskiego, aby można było przeżyć to wielkie wydarzenie w dziejach Kościoła¹². Z tym wiąże się także **przywiezienie relikwii św. Andrzeja do naszej parafii, w dniu 11 czerwca 1938 roku**¹³.

8 marca 1939 roku ks. bp Franciszek Barda informował diecezjan, że w dniu 2 marca „najwyższa władza i dostojeństwo Zastępcy Chrystusa Pana na ziemi spoczęła na Najczciodszyim Eugeniu Pacelli, Kardynale Św. Rzymskiego Kościoła, który przybrał imię: **Pius XII**”¹⁴.

Jak można było zauważyć wiele z tych wydarzeń miało swoje odbicie w rzeczywistości nie tylko ogólnopolskiej czy diecezjalnej, ale także parafialnej. Są bowiem ze sobą ściśle zjednoczone.

Ks. Andrzej Skiba

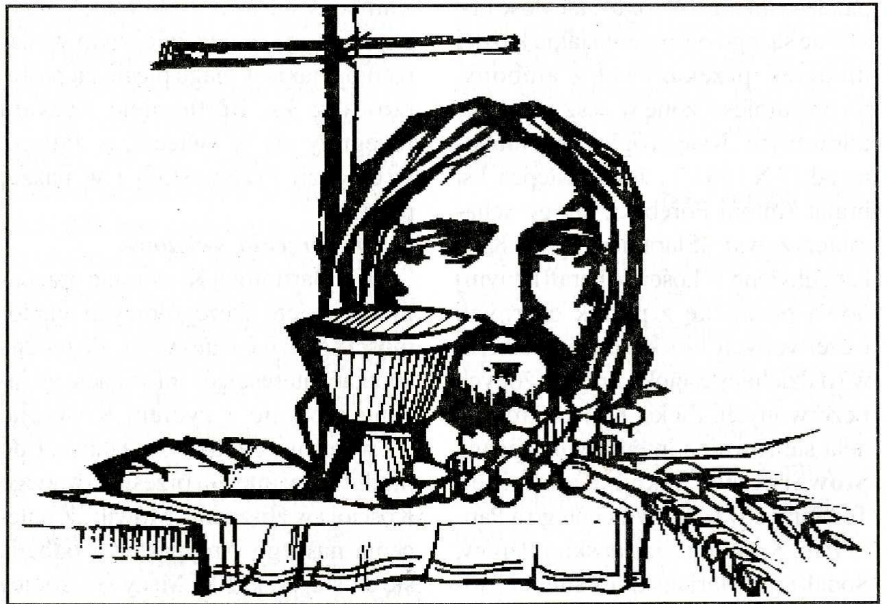
10 Tamże, s. 61.

11 Tamże, s. 90.

12 Tamże, s. 72/73 (ulotka).

13 Tamże, s. 90 n.

14 List ks. bp. Franciszka Bardy „Do WW. Duchowieństwa i wszystkich wiernych diecezji przemyskiej ob. łac.”, znajdujący się w cytowanych ogłoszeniach.



Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Korekta: Redakcja.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** (0 13) 465 39 16.

Druk: Info Kolor tel.(013) 464 57 10.

Góra Przemienienia

TYGODNIK PARAFIALNY